

80–100 ziaren izotopów

Pierwsze takie zabiegi w Polsce



ANDRZEJ PIECHOCKI

Wcześniej takich zabiegów nikt w Polsce ani w tej części Europy nie wykonywał. Nie dziwi zatem, że pierwsze dwa wzbudziły duże zainteresowanie. W terapii wczesnego stadium nowotworu prostaty wszczepione zostały implanty stałe pod kontrolą ultrasonografii.

18 grudnia 2008 r., w Zakładzie Brachyterapii Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu, w asyście światowej sławy prof. Jana Battermanna, przeprowadził je zespół kierowany przez doc. Janusza Skowronka (na zdjęciu). W metodzie jednorazowej implantacji wykorzystuje się około 80–100 ziaren izotopów promieniotwórczych, zawierających niewielką ilość radioaktywnego źródła jodu J-125. Izotopy umieszczane w obrębie

chorego narządu, pozostają w nim na stałe. Zabieg polega na tym, że w krocze chorego wbija się kilkadziesiąt igieł, a następnie, pod kontrolą ultrasonografii, przeciska przez nie ziarna izotopów. Są one metaliczne, mają cylindryczny kształt, 4,5 mm długości i 0,8 mm szerokości. Radioaktywny jod ma 60-dniowy okres połowicznego rozpadu. Dzięki temu promieniowanie następuje powoli, a jego dawki są małe. Wystarczająco jednak, aby pokonać nowotwór. Metodę tę stosuje się w leczeniu nie tylko raka prostaty, ale również piersi i niektórych nowotworów głowy, szyi.

Brachyterapia przy pomocy implantów stałych jest najczęściej stosowaną metodą leczenia raka prostaty m.in. w USA, Hiszpanii, Francji. Profesor J. Battermann, specjalista w dziedzinie radioterapii onkologicznej i brachyterapii, kierownik Zakładu Radioterapii Szpitala Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Utrechcie, przeprowadził ponad 1800 podobnych zabiegów.

Opracował, następnie sukcesywnie usprawniał techniki ich wykonywania. Przeszkolił wielu lekarzy z całej Europy, w tym zespół WCO kierowany przez doc. J. Skowronka.

Dlaczego w Polsce wcześniej nie stosowano tej metody? Nie było ani odpowiedniego wyposażenia, ani przeszkolonego personelu. Przeszkodę stanowił też wysoki koszt zakupu izotopów. Trwają obecnie starania, aby w Narodowym Funduszu Zdrowia jeszcze na rok 2009 wpisać tę procedurę do katalogu świadczeń. W jakim czasie ma ona szansę zastąpić stosowaną obecnie brachyterapię HDR, która polega na naświetlaniu? Jak zostanie wyceniona? Dla porównania, w Berlinie leczenie tą metodą kosztuje około 14 000 euro.

– *Choć dotychczas wykorzystywane techniki leczenia prostaty uznajemy za równie skuteczne* – mówi doc. Janusz Skowronek, kierownik Zakładu Brachyterapii WCO. – Technologia implantacji ziaren izotopów promieniotwórczych



przynosi pacjentowi wiele korzyści. Leży on w szpitalu jeden dzień i w tym czasie wykonuje się zabieg brachyterapii. Trwa on około 1–2 godzin w znieczuleniu podpajęczynówkowym. Pacjent opuszcza szpital najczęściej w tym samym dniu, a w ciągu kilku kolejnych

wraca do normalnego życia. Tak więc, w porównaniu ze standardową brachyterapią, technika ta jest bardzo korzystna zarówno dla pacjenta, jak i szpitala. Ponadto terapia umożliwia podanie większej dawki promieniowania (rozłożonej w czasie) niż w przypadku telera-

dioterapii. Wpływa to na spadek ryzyka powikłań w zdrowych tkankach sąsiadujących w porównaniu z pozostałymi metodami leczenia raka prostaty. Po zastosowaniu tej metody brachyterapii obserwuje się mniej takich powikłań, jak kłopoty z utrzymaniem moczu czy impotencja.

– *Wprowadzenie techniki brachyterapii przy pomocy implantów stałych – dodaje dr Grzegorz Zwierzchowski, fizyk, kierownik pracowni planowania brachyterapii – zdecydowanie poprawia rozkład dawki promieniowania wokół prostaty, gdzie znajdują się wrażliwe na napromieniowanie narządy. Stosowanie tej techniki stawia nasz ośrodek pośród czołowych ośrodków światowych i europejskich.*

To bardzo ważne, bo zachorowalność na raka prostaty wzrasta. Z jednej strony jest to związane ze starzeniem się społeczeństwa. Z drugiej – z coraz lepszą wykrywalnością wczesnych postaci raka prostaty w badaniach przesiewowych. Dzięki tej metodzie rosną szanse wyleczenia. Warunkiem jest, oczywiście, prawidłowa terapia. Tę, nie ma wątpliwości, poznański zespół kierowany przez doc. J. Skowronka zapewnia.